Rok V. Nr. 53.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów za każde następne . . . „ 5 „

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1876.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 cen. Numer pojedynczy kosztuje 5 cent.

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 20 stycznia.

We czwartek po raz drugi dramat w pięciu aktach z prologiem, a w 11 obrazach, przez Pawła Févala: *Syn Djabła*, w tłumaczeniu p. Ludwika Powidaja.

* * *

Przez cały tydzień odbywać się będą próby z dramatu w pięciu aktach, oryginalnie napisanego przez Juliana z Poradowa, uwieńczonego trzecią nagrodą na konkursie dramatycznym krakowskim w z. r. p. t. „Wesele Zdobywcy“. Dramat ten ukaże się w sobotę na benefis p. Sobiesława, który odegra rolę Atylli. Główne role kobiece oddadzą pp. Parżnicka i Kwiatyńska; męzkie pp. Szymański, Podwyszyński i t. d.

* * *

W sobotę na przedstawieniu benefisowem p. Podwyszyńskiego jak już pisaliśmy, teatr był szczelnie zapełniony. Beneficyanta przyjmowano ciągłemi oklaskami, które były uznaniem jego zasług i sumiennej pracy. Efektowny dramat „Syn Djabła“ podobał się bardzo.

* * *

Niedzielna maskarada była bardzo liczną. Zauważano przytem pewne oszustwo z biletami, sprzedawanemi po 50 c. poza teatrem, co może sprowadzić bardzo niemiłe następstwa dla tego improwizowanego kasyera, jak niemniej i dla nabywających podobne bilety, dla tego radzimy powstrzymać się na następne maskarady od tej szacherki.

* * *

Na benefis panny Biron przygotowują się trzy nowe komedye, mianowicie: „Wycieczka za granicę“, przez p. K. Zalewskiego, autora tak sympatycznie przyjętej u nas komedyi „Przed ślubem“; „Chleb ludzi bodzie“, Blizińskiego i „Nieoszlifowany Dyament“, przerobiona dla sceny krakowskiej, przez panią A. Hoffmann.

Wiadomości artystyczne.

Karolina Patti, siostra słynnej śpiewaczki Adeliny (margrabiny de Caux), zawarła umowę z pewnym impresario, na mocy której otrzyma 70,000 funt. szter. za trzy miesiące pobytu w Kalkucie, gdzie obowiązaną jest występować na scenie 5 razy tygodniowo. Tak więc za każdy występ dostanie po 1160 funt. szterl. (około 9000 rubli).

Współzawodnictwo między czasopismami paryskiemi tak jest silne, że redakcye zmuszone są ciągle mieć się na baczności i obmyślać środki zwiększenia liczby swych przedpłacicieli. Tak n. p. redakcya „Figaro“ zauważywszy, iż wiele osób kupuje numera tej g zety jedynie w niedzielę, urządziła odrębny abonament niedzielny po 12 frank. rocznie i po 1 fr. miesięcznie.

Piąta stuletnia rocznica śmierci Boccacia obchodzona była 21 grudnia w Cestaldo, małem miasteczku toskańskiem, gdzie sławny ten pisarz spędził ostatnie lata swego życia.

Na konkurs wybudować się mającego w Odesie nowego teatru, kilku warszawskich architektów wysłało swe plany.

Znakomity nasz powieściopisarz I. J. Kruszewski, napisał nową komedyę pod tytuł.: „Słomiana wdowa.“

Pan Szujski wykończa tragedyę historyczną „Władysław Czwarty“.

Pan Henryk Wieniawski, utalentowany skrzypek przybył do Warszawy, gdzie wystąpi z koncertem.

Niemcy lubią przypisywać sobie wszystkoznawstwo i zwykle Francuzom zarzucają kolosalną nieświadomość. Są jednak fakta, które przekonywują, że i Niemcom przytrafiają się czasem bardzo rażące pomyłki. Niedawno wychodząca gazeta w Berlinie „Der Bund“ o śmierci słynnej artystki Dejazet napisała, że umarł „deputowany Dejazet“!

„Wiek“ warszawski rozpoczął druk dramatu p. Rapackiego „Figlik Stańczyka“.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

LWÓW.

(Ciąg dalszy).

Był ówczas korespondentem „Gazety Warszawskiej“ Gustaw Czernicki. Od niego zażądał Lesznowski monografii sceny lwowskiej, Czernicki nie mając notat żadnych zażądał odemnie koleżeńskiej przysługi, napisania historyi tej sceny. Napisałem ją o tyle szczegółowo, o ile można było stworzyć rzecz, nie będąc na miejscu i nie znając tych osobiście, co mogliby coś więcej o sobie powiedzieć.

Oczywiście praca ta nie jest dokładną, niezawsze dosadnie rzecz malująca i nie odpowiadająca warunkom pełności. Gdy jednak nikt dotąd z miejscowych literatów nie zdobył się na jakąbądź, a tem więcej na jaką lepszą monografię, wypada obecnie użyć pracy mej w tej formie, w jakiej ją napisałem przed dwudziestu laty. Nadmieniam, że rękopis użyczyłem był w r. 1854 koledze do zużytkowania, streścił on go znacznie, ułożył udatnie historyę teatru lwowskiego i ogłosił ją w „Gazecie Warszawskiej 1854– 1855 roku.

Źródła.

Źródła służące do skreślenia dziejów sceny lwowskiej są tak szczupłe, materyały tak nieobrobione i trudne do zgromadzenia, że nie zamieszkałym we Lwowie niepodobna nakreślić zaspakajającej historyi tego teatru.

Co dało się zbudować z fragmentarycznych wiadomostek, to składam pierwszy w tem przekonaniu, że praca ta pobudzi może kogo miejscowego do zajęcia się szczegółowym przedmiotem.

Przedewszystkiem wymieńmy źródła, które nam pokazywały tór na tej drodze.

Bogusławski opowiada zajmująco dzieje teatru polskiego w T. I i IV dzieł dramatycznych. W części I dziejów na str. 27 i następnych mówi o bytności swej we Lwowie, zaś w części II str. 84 do 137 rozwodzi się szeroce o widowiskach, które dawał od 1794 do 1799 r.

Za nim opowiada Jaszowski Stan.: Dzieje krótkie teatrów polskich, stronnica 22 (w Czasop. Naukow. Ossol. Lwów 1830 zeszyt II) gdzie przechodząc czas od r. 1420 do Konarskiego nic nowego nie podaje, dalej przepisuje Bogusławskiego, a w końcu kilka małoznaczących wiadomostek udziela o powstaniu i rozwinięciu się lwowskiej sceny. Byłby mógł tutaj co więcej powiedzieć nad wspominkę ogólnikową, ale brakło mu zdolności i szczerego zajęcia się jednym przedmiotem Był to pisarz, który o wszystkiem składał artykuliki, przepisując drugich, ale nic obszerniejszego zebrać nie miał ochoty.

Pamiętnik sceny warszawskiej na rok 1840. Rok 3ci wydawany przez Karola Wittego na str. 170—172 poświęca osobny ustęp scenie lwowskiej i w krótkości losy jej po rok 1840 odmalował. Teodor Mich.. pisze o teatrze polskim we Lwowie w Tyg. liter. 1843 roku Nr. 46, lecz nic nie podaje, gniewa się na dobor sztuk oryginalnych za nowej entrep. i na grę aktorów. Te są do r. 1853 znane mi obszerniejsze artykuliki zajmujące się kolejami sceny, gdy kilka innych dotykają nawiasowo, ogólnikiem tego przedmiotu, lub ograniczają się daną epoką, miesiącem lub rokiem. Między temi „Gazeta Lwowska“ z d. 31 marca 1842 r. tyt.: Nowiny lwowskie i tejże przedruk w „Gazecie Krakowskiej“ 1842 Nr. 83 skreślając otwarcie teatru Skarbka cofa się wzmianką i w przeszłość.

W Bibliotece Naukow. Zakł. Im. Ossolińs. r. 1847 zeszyt II czytamy: „Uwagi nad teatrem polskim we Lwowie przez J. D.“(zierzkowskiego?) jestto już artykuł obszernie i gruntownie wypracowany, ale dotyczy tylko roku 1847 miesiąca lutego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski*. W drukarni „CZASU“ w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński*.

Abonament Nr. 11. Nr. porządkowy 53.

TEATR KRAKOWSKI.

We Wtorek dnia 18 Stycznia 1876 r.

Poemat dramatyczny w 5 aktach, Fryderyka Halma:

HRABIA RENÉ

(„Wildfeuer")

OSOBY:

René de Leomenié, hrabia na Domartin	—	Pani Parżnicka.
Adela hrabina de Leomenié, wdowa, jego matka	—	Pani Wolska.
Hrabia Bertrand de Brienne	—	Pan Roman.
Piotr Banel, główny zarządzca	Osoby należące do dworu hrabiny	Pan Feliksiewicz.
Renard, marszałek dworu	Osoby należące do dworu hrabiny	Pan Eker.
Bagatino, lekarz przyboczny	Osoby należące do dworu hrabiny	Pan Glikson.
Marceli de Prie mistrz sztuki szermierskiej	Osoby należące do dworu hrabiny	Pan Sobiesław.
Pignerol	wazale domu Lomenié	Pan Ładnowski.
Laclos	wazale domu Lomenié	Pan Danielewicz.
Ripaille	wazale domu Lomenié	Pan Słonarski.
Hieronim burgrabia zamku Arbois		Pan Bogucki.
Marya, chrzestnica Piotra	—	Pani Kwiecińska.

Rycerze — Szlachta — Służba.

Rzecz dzieje się w końcu XIV wieku w Sabaudyi.

Akt I i V w zamku Arbois, II w pobliżu zamku Domartin, III i IV w jego okolicach.

CENA MIEJSC. **Loża parterowa lub I^go^ piętra 6 złr. — Loża drugiego piętra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło do loży parterowéj lub I^go^ piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galerya 30 cent.**

Kasa otwarta rano od godziny 9 do 12, a po południu od godziny 3 w dniu przedstawienia.

Początek o godzinie siódmej.